



Brama główna
Cmentarza Centralnego
w pełnej krasie.
Fot. G. Sławiński,
BMI Braas

Brama główna Cmentarza Centralnego w Szczecinie



BMI Icopal Sp. z o.o.
ul. Łaska 169/197
98-220 Zduńska Wola
tel.: 43 823 41 11
BMI Braas Sp. z o.o.
ul. Wschodnia 26
45-449 Opole
tel.: 77 541 20 00
support_pl@bmigroup.
com

Na krajobraz można spojrzeć z wielu perspektyw. Krajobraz górski, krajobraz nizinny, krajobraz rolniczy, krajobraz z lasem w tle, krajobraz jak po wojnie itd. No i mamy w końcu krajobraz urbanistyczny, dla wielu... nuda, dla innych chaos. Nałożmy na taki przykładowy krajobraz z lasem i jeziorem światło. Ciepłe światło zachodu słońca. Albo magiczne dla wielu minuty o brzasku. Co mamy?

Wydobyty niezwykle koloryt. Rzucane przez drzewa i trzciny cienie dające głębię. Stoimy w zachwycie, a opis słowami jest trudny – to już w zasadzie robota dla poetów. Jeśli za jeziorem postawimy biały wiejski dom pokryty czerwoną, spatynowaną nieco dachówką i otoczony kwiatami, pojawia się nawet nostalgia. Wróćmy do krajobrazu urbanistycznego. Rytm, harmonia, złota proporcja, linie, cienie, takie czy inne detale architektoniczne. Jak to jest, że pewne miejsca, pewne ulice, pewne obiekty zachwycają? Ponieważ mają „ducha miejsca”, który zawiera wiele składowych, a jednocześnie wymyka się definicjom i wzorom. Spory w tym udział ma pokrycie dachowe, szczególnie gdy krajobraz taki zawiera dachy spadziste, a nie płaskie.

Dachówki ceramiczne przybierają najróżniejsze formy, a sama pojedyncza dachówka (zwłaszcza w swojej nowoczesnej wersji) ma dość skomplikowaną budowę. Z jednej strony umożliwia to postęp technologiczny, a z drugiej sam materiał. Gлина jest „tworzywem”

o wyjątkowych możliwościach, można z niej wypalić niezwykle skomplikowane, a czasem zaskakująco finezyjne kształty. Pierwszym efektem jest mnogość kształtów dachówek. Wymienić należałoby tu karpiówkę, holenderkę, holenderkę płaską, marsylkę, sercówkę, klasztorną czy dachówki mnich-mniszka. Wszystkie te dachówki mają swoje charakterystyki, swoje światłocienie, swoje harmonie. Jedne dają efekt ciężkości inne lekkości. Dachówki ceramiczne pokrywa się naturalnymi powłokami jak angoby, kwarcangoby czy różne glazury. Na mnogość kształtów nakładamy mnogość kolorów. Często w tych szlachetniejszych powłokach wprowadza się jakiś minerał powodujący pewien dodatkowy efekt, pewną na przykład nierównomierność barw, pewien specyficzny refleks. Na mnogość kształtów z nałożoną mnogością kolorów nakładamy zatem kolejną „mnogość”. Tak, dachówki ceramiczne dają wiele możliwości.

Ale marka Braas ma pewien model dachówki ceramicznej już na poziomie kształtu

wymykający się schematom i wyobrażeniom ten na temat. Jest to model Smaragd, funkcjonujący na rynku od ponad 20 lat i przybierający kształt rombu. Jej płaska forma i bardzo geometryczny kształt ze światłocieniami podkreślającymi linie skośne, dającymi ciekawy efekt głębi każe przyjrzeć się tej dachówce bliżej. A ma ona pewną swoją specyfikę w technologii układania. Od czasu do czasu wykonywany jest w dachówce Smaragd dach wyjątkowej urody.

Smaragd to pokrycie przyjmujące formę tak zwanego „karo”. Noski każdej dachówki znajdują się na wierzchołku rombu. Katalogowa szerokość i długość dachówki są pokaźne, wynoszą odpowiednio 433 oraz 475 mm. Rozstaw łat dla Smaragda to zakres od 165 do 185 mm. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że układ dachówek powoduje, że w połowie długości każdej dachówki znajduje się łata, na której wiszą dachówki znajdujące się z boku, a jednocześnie niżej tejże. Widać to wyraźnie, kiedy pod tym właśnie kątem przyjrzymy się połaci. Na 1 m² mieści się od 12,5 do 14 sztuk dachówek podstawowych, trudno zatem mówić o Smaragdzie, że jest wielkoformatowy. Nie jest – mimo pierwszego wrażenia. Smaragd jest dachówką, dla której Najniższe Zalecane

Pochylenie wynosi 16°, a zatem możemy powiedzieć, że Smaragd jest dość szczelny. Waga pojedynczej dachówki to 3,7 kg, a więc metr kwadratowy oscyluje między 46,25 a 51,8 kg. Materiały techniczne BMI Braas w postaci instrukcji montażu czy karty technicznej zawierają dalsze szczegóły dotyczące wymiarów i rozmierzania na dachu.

Kiedy wyobrazimy sobie połączyć z dachówką ułożoną „w karo”, narzuca się pytanie „a co w okapie i w szczytach?”. Rzeczywiście zauważamy, że przy takim układzie powstają tam wolne miejsca. Mają one kształt trójkątów. Oferta dachówek Smaragd obejmuje dachówki kształtowe rozwiązujące ten problem. Są dachówki okapowe (trójkątne), są dachówki szczytowe lewe i prawe (trójkątne), są także dachówki kalenicowe (również trójkątne). Każda z nich jest „połówką” dachówki podstawowej, przeciętej na pół w pionie lub w poziomie. Rozmierzając dachy, należy wziąć pod uwagę, że na prostokątnych połaciach trójkątne dachówki okapowe muszą się spotkać z trójkątnymi dachówkami szczytowymi (lewymi i prawymi), a te muszą się spotkać z trójkątnymi dachówkami kalenicowymi. Gdy na dachu są grzbiety i kosze, w tych miejscach z dachówkami Smaragd postępuje

Na obłych fragmentach dachówkę Smaragd połączono z blachą tytanowo-cynkową.
Fot. G. Sławiński,
BMI Braas



Połąć, na której widać
zasadę łączenia
dachówek okapowych
i szczytowych Smaragd.
Fot. G. Sławiński,
BMI Braas



się tak samo jak przy każdej innej dachówce – docina się je.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden drobiazg. W dobie szalejącej, zmiennej i pełnej ekstremalnych warunków pogody – o czym przekonaliśmy się kolejny raz w okresie wakacyjnym – raczej nie dyskutuje się już nad tym, czy mocować dachówki. Cały czas klucz do ilości mocowanych dachówek w połaciach jest po stronie projektantów,

którzy mają do tego stosowne algorytmy i dane. Rzemieślniczy klucz mówi o mocowaniu 30% dachówek na połaciach oraz wszystkich wzdłuż każdej krawędzi dachu. Wydaje się, że to rozsądny standard „minimum”. No i w konsekwencji, jeśli mamy na dachu powiedzmy trzy tysiące dachówek, to mocujemy ich w połaci tysiąc, czyli właśnie te trzydzieści procent. Potrzebne jest zatem tysiąc klamer. Jednak w Smaragdzie jest nieco inaczej. Jeśli mamy na



Przy ścianie
wykorzystano dachówki
skrajne Smaragd.
Fot. G. Sławiński,
BMI Braas

dachu trzy tysiące dachówek, to według tego rzemieślniczego klucza mocujemy ich tysiąc. Potrzebujemy jednak nie tysiąc, a dwa tysiące klamer. Dlaczego? Otóż jedną dachówkę Smaragd mocuje się na „zewnątrznych wierzchołkach”, inaczej to sobie wyobrażając, po lewej i po prawej stronie. Jedna dachówka Smaragd w połaci – dwie klamry.

Czas na przedstawienie dachu niezwyklej urody zwieńczonego niezwyklej urody Smaragdem. To okazałych rozmiarów obiekt znajdujący się w Szczecinie przy ulicy Ku Słońcu. Jest to brama główna Cmentarza Centralnego, największego cmentarza w Polsce i trzeciego co do wielkości w Europie. Został on założony na przełomie XIX i XX wieku, otwarty był w 1901 roku, a brama główna, długości 77 m została zbudowana w latach 1900–03. Głównym projektantem był Wilhelm Meyer-Schwartau. Studwudziestoletnia historia obiektu była dość dynamiczna, począwszy od poważnych wojennych uszkodzeń po najnowszy remont dachu wykonany w latach 2018–2020.

Prace ciesielsko-dekarskie wykonywał Pan Cezary Gozdera, Certyfikowany Dekarz Braas. Pan Gozdera podzielił się refleksją, że jest to jeden z ciekawszych obiektów w jego

dorobku zawodowym. Doświadczenie pozwoliło bez obaw podejść do dużego i nieprostego dachu. Zastanawiał się tylko nad specyfiką i wymogami dachówki Smaragd. A geometryczny w formie i płaski Smaragd rzeczywiście jest dachówką pod pewnym względem wymagającą. Kluczem do sukcesu było poświęcenie czasu tak zwanemu poziomowaniu dachu. Ekipa pana Gozdera wszystkie połacie wyprowadziła „pod sznurek”, co w efekcie dało najpierw bezproblemowy proces układania dachówek, a potem oczywiście piękny efekt wizualny. Na dachu zastosowano także między innymi dachówki skrajne, szczytowe oraz oryginalne aluminiowe systemy Braas: komunikacji dachowej i zabezpieczeń przeciwnieżywnych. Brama główna Cmentarza Centralnego w Szczecinie na długie lata uzyskała nowy, piękny wygląd.

Przemysław Spych

Doradca techniczny BMI Braas

Cezary Gozdera:

To był mój pierwszy Smaragd. Zastanawiałem się, jak do tej dachówki podejść. Pomógł mi bardzo Marek Podeszwa z Braasa, z którym kilka razy rozmawiałem o detalach wykonawczych i o rozmiarowaniu Smaragda. Najważniejszym wnioskiem dla mnie była konieczność uzyskania płaskich połaci dachu bez zagłębień i wybrzuszeń.



Zakamarki bramy głównej. Fot. G. Sławiński, BMI Braas